

Sygn. akt: I C 364/20

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2020 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Sylwia Piasecka
Protokolant:	pracownik biurowy Agnieszka Wysmyk

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2020 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) S.A. z siedzibą w B.

przeciwko D. S.

o zapłatę

oddala powództwo.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku

Sygn. akt I C 364/20

UZASADNIENIE

Powód – (...) S.A. z siedzibą w B., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o zasądzenie od pozwanej D. S. kwoty 8.547,43 złotych wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 10 sierpnia 2019 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, że przez podpisanie weksla dnia 30 lipca 2017 roku pozwana zobowiązała się do zapłaty w dniu 9 sierpnia 2019 roku kwoty wskazanej w wekslu w wysokości 9.617,43 złotych. Dlatego w dniu 10 lipca 2019 roku powód wezwał pozwaną do wykupu weksla. Pozwana wpłaciła na konto powoda jedynie kwotę 1.070,00 złotych.

Weksel został wystawiony przez pozwanego na zabezpieczenie zwrotu zadłużenia z tytułu pożyczki udzielonej przez powoda na podstawie umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 30 listopada 2017 roku. Na dochodzoną pozwem

kwotę składa się suma pozostałych do zapłaty rat pożyczki oraz należne maksymalne odsetki za opóźnienie liczone zgodnie z art. 481 § 2¹ kc za każdy dzień opóźnienia w płatności każdej z rat.

Sąd Rejonowy w Człuchowie wyrokiem zaocznym z dnia 20 listopada 2019 roku, wydanym w sprawie I C 791/19, oddalił powództwo w całości.

Na skutek apelacji powoda - (...) S.A. z siedzibą w B., Sąd Okręgowy w Słupsku wyrokiem z dnia 31 marca 2020 roku, wydanym w sprawie IV Ca 30/20, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Człuchowie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy winien wezwać powoda do złożenia dokumentów stwierdzających treść umowy pożyczki łączącej strony i w oparciu o ten dokument zbadać, czy postanowienia umowy zawartej przez powoda z pozwaną jako konsumentem, mają charakter nieuczciwy.

Postanowieniem z dnia 15 września 2020 roku, wydanym na rozprawie w sprawie I C 364/20, Sąd Rejonowy w Człuchowie zobowiązał pełnomocnika powoda do przedłożenia dokumentów stwierdzających treść umowy pożyczki z dnia 30 listopada 2017 roku, nr (...).

Powód przedłożył umowę pożyczki z dnia 30 listopada 2017 roku, nr (...) wraz z harmonogramem spłat.

Pozwana – D. S., prawidłowo wezwana na termin rozprawy, nie stawiała się, nie zajęła stanowiska w sprawie i nie wniosła o przeprowadzenie dowodu pod jej nieobecność.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 listopada 2017 roku pozwana D. S. zawarła z powodem (...) S.A. z siedzibą w B. umowę pożyczki gotówkowej nr (...).

Na podstawie tej umowy, pożyczkodawca na wniosek pożyczkobiorcy, udzielił pożyczki gotówkowej w kwocie 15.500,00 złotych, na którą składała się całkowita kwota pożyczki, czyli suma wszystkich środków pieniężnych, nieobjmujących kredytowanych kosztów pożyczki, które pożyczkodawca udostępnił pożyczkobiorcy na podstawie umowy, w wysokości 7.750,00 złotych oraz kredytowane koszty pożyczki, czyli kwotę pieniężną wynoszącą 7.750,00 złotych, która miała zostać przeznaczona na zapłatę kosztów należnych w dniu zawarcia umowy, o których mowa w pkt 1.4 umowy, a mianowicie opłatę przygotowawczą w wysokości 129,00 złotych, wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 6.521,00 złotych oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania na wniosek pożyczkobiorcy (...), o którym mowa w pkt 15 w wysokości 1.100,00 złotych.

Całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę – D. S. – wynosiła 18.000,00 złotych.

Pożyczka została udzielona na 36 miesięcy i miała być spłacana w systemie ratalnym. Wysokość miesięcznej raty opiewała na kwotę 500,00 złotych i obejmowała kwotę pożyczki oraz odsetki umowne, których wysokość za czas trwania umowy wynosiła kwotę 2.500,00 złotych.

przyznane w trybie art. 339 § 2 kpc, nadto dowód z innych wniosków dowodowych: kserokopia pożyczki z dnia 30 listopada 2017 roku wraz z harmonogramem spłat k. 106 – 111.

Z treści umowy pożyczki z dnia 30 listopada 2017 roku wynikało, że prawnym zabezpieczeniem spłaty kwot należnych pożyczkodawcy z tytułu umowy będzie weksel własny in blanco nie na zlecenie – stanowiący załącznik nr 2 do umowy – wraz z deklaracją wekslową – stanowiącą załącznik nr 3 do umowy. Jednocześnie pożyczkobiorca zobowiązał się wystawić i przekazać pożyczkodawcy najpóźniej przy podpisaniu umowy jeden weksel własny in blanco nie na zlecenie, który pożyczkodawca zobowiązał się zwrócić pożyczkobiorcy niezwłocznie po spłaceniu przez pożyczkobiorcę wszelkich zobowiązań wynikających z umowy. W przeciwnym natomiast przypadku pożyczkodawca był uprawniony do wypełnienia weksla in blanco w sytuacji i na zasadach określonych w deklaracji wekslowej, która upoważniała

pożyczkodawcę do wpisania domicyliatu i wypełnienia weksla na sumę odpowiadająca zadłużeniu pożyczkobiorcy wobec pożyczkodawcy wynikającemu z umowy pożyczki (pkt 3 umowy).

przyznane w trybie art. 339 § 2 kpc, nadto dowód: weksel złożony do depozytu - o treści zgodnej z kserokopią dołączoną do akt na k. 5, deklaracja wekslowa wystawcy weksla k. 7, dowód z innych wniosków dowodowych: kserokopia pożyczki z dnia 30 listopada 2017 roku k. 106 - 109.

W dniu 30 listopada 2017 roku pożyczkodawca wypłacił pozwanej D. S. tytułem pożyczki kwotę 7.750,00 złotych.

przyznane w trybie art. 339 § 2 kpc.

W piśmie z dnia 9 lipca 2019 roku, w którym jako adresata wskazano pozwaną, powód zawarł oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki nr (...) z dnia 30 listopada 2017 roku wraz z wezwaniem do wykupu weksla. Powód wskazał, iż ze względu na poważne naruszenie postanowień przedmiotowej umowy, polegające na nie płaceniu zobowiązań umownych zgodnie z ustalonym kalendarzem spłat, składa oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki z zachowaniem 30 - dniowego terminu co czyni wszystkie zobowiązania pozwanego dotyczące umowy wymagalnymi. Jednocześnie powód zawiadamiał pozwaną, iż zgodnie z postanowieniami umowy oraz deklaracji wekslowej wypełniony został weksel in blanco wystawiony przez pozwaną. Powód wezwał również pozwaną D. S. do wykupu weksla w ciągu 30 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową, informując jednocześnie, iż oryginał weksla dostępny będzie do wglądu w siedzibie spółki. Ponadto określił, że dług pozwanej na dzień sporządzenia pisma, czyli 10 lipca 2019 roku, wynosił kwotę 9.617,43 złotych, która obejmowała kwotę niespłaconej pożyczki w wysokości 9.564,29 złotych oraz umowne odsetki z tytułu braku spłaty rat w terminie za każdy dzień zwłoki w wysokości 53,14 złotych.

Powód wypełnił również weksel in blanco na kwotę 9.617,43 złotych, określając termin zapłaty na dzień 9 sierpnia 2019 roku.

dowód z innych wniosków dowodowych: wypowiedzenie umowy pożyczki z wezwaniem do wykupu weksla k. 6, dowód: weksel złożony do depozytu - o treści zgodnej z kserokopią dołączanej do akt na k 5 .

Po wezwaniu pozwanej do wykupu weksla uiściła ona na konto powoda kwotę 1.070,00 złotych i zaprzestała spłaty zobowiązania.

przyznane

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, mimo że strona pozwana D. S. nie stawiała się na termin rozprawy, nie zajęła stanowiska w sprawie i nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność. Uzasadniało to zatem, stosownie do treści art. 339§2 kpc, uwzględnienie podstawy faktycznej powoda i w konsekwencji wydanie wyroku zaocznego. Podkreślić przy tym jednak należy, że wydanie wyroku zaocznego może nastąpić tylko wówczas, gdy Sąd rozpoznający sprawę, nie ma żadnych uzasadnionych wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Niezależnie bowiem od ustalenia podstawy faktycznej Sąd jest zawsze zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny natomiast wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwa, gdyż w tym zakresie nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1973, III CRN 59/73). Dlatego też obowiązkiem strony powodowej jest dołączenie do pozwu dowodów, które umożliwią Sądowi weryfikację twierdzeń pozwu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 339 kpc. Brak bowiem jakichkolwiek dokumentów powoduje, że przytoczone okoliczności budzą wątpliwości co skutkuje oddaleniem powództwa - nawet przy biernej postawie strony pozwanej - gdyż nie jest możliwym przyjęcie za prawdziwych twierdzeń pozwu. Tym bardziej, że z treści art. 3 k.p.c. wynika obowiązek stron i ich pełnomocników do przedstawiania dowodów istotnych w sprawie.

Należy również podkreślić, że zgodnie z treścią art. 6 kc, to na stronie powodowej spoczywa obowiązek udowodnienia zarówno zasadność, jak i wysokość określonej wierzytelności. Ciężar udowodnienia spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradyktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontradyktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

W przedmiotowej sprawie powód wywodził swoje roszczenie z weksla własnego in blanco nie na zlecenie, który stanowił zabezpieczenie umowy pożyczki zawartej przez pozwaną D. S. z powodem (...) S.A. z siedzibą w B. w dniu 30 listopada 2017 roku, nr (...), opiewający na kwotę 9.617,43 złotych.

Zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 7 listopada 2019 roku sposób zabezpieczenia wierzytelności konsumenckich leży ze swojej istoty poza zakresem objętym harmonizacją w prawie UE. Dopuszczalność stosowania weksla in blanco jako formy zabezpieczenia roszczeń konsumenckich należy więc do domeny prawa krajowego. Dlatego też przepisy dyrektyw 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1994 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylające dyrektywę Rady 87/102/EWG nie stoją na przeszkodzie stosowania weksla, jako sposobu zabezpieczenia roszczeń przysługujących wobec konsumentów. Należy jednak podkreślić, że o ile dopuszczalność posłużenia się wekslem in blanco pozostaje poza zakresem prawa UE, o tyle sama umowa wyznaczająca stosunek podstawowy mieści się w ramach ogólnego mechanizmu kontroli abuzywności. Dotyczy to także postanowień zobowiązujących konsumenta do wystawienia weksla in blanco oraz klauzul zawartych w porozumieniu wekslowym. Postanowienia tego rodzaju nie określają bowiem głównego przedmiotu umowy, czyli świadczenia stron ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczanych w zamian towarów i usług, w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, dlatego też Sądy mogą dokonywać ich kontroli z zastosowaniem testu abuzywności. W konsekwencji oznacza to, że choć samo posłużenie się wekslem nie może być przedmiotem kontroli w ramach prawa UE, to sąd może uznać za bezskuteczne wobec konsumenta klauzule, które stanowiły podstawę wystawienia weksla. W praktyce oznacza to utratę tytułu do posłużenia się wekslem przeciwko konsumentowi – a tym samym faktyczny brak możliwości skorzystania z weksla jako sposobu zabezpieczenia roszczenia. Zatem, jeżeli w materiale sprawy znajduje się dokument umowy konsumenckiej, to sąd krajowy ma obowiązek dokonać kontroli abuzywności z urzędu (por. wyrok TSUE z dnia 7 listopada 2019 roku w sprawie C-419/18 i C-483/18 (...), z dnia 13 września 2018 roku, w sprawie C-176/17 (...) oraz z dnia 18 listopada 2018 roku, w sprawie C-632/17 (...) Bank (...)). Natomiast w przypadku, gdy sąd krajowy nie ma do dyspozycji umowy konsumenckiej zawartej w konkretnej sprawie, to ma on obowiązek dokonania we własnym zakresie ustaleń co do faktów sprawy. W szczególności może on zażądać przedstawienia przez strony dokumentów koniecznych do ustalenia treści umowy konsumenckiej celem zbadania z urzędu stosunku podstawowego w kontekście przepisów Ustawy o kredycie konsumenckim, a także przede wszystkim przepisów Ustawy Kodeks Cywilny, w tym między innymi artykułu 385⁽¹⁾ kc, czyli w kontekście poprawności jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez stronę, która się gotowymi formularzami umów posługuje (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w

Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 r., VI Ca 228/07), a także w kontekście artykułu 58 kc, czyli zgodności postanowień umowy pożyczki, ewentualnie deklaracji wekslowej - z prawem - w tym również w kontekście zasad współzycia społecznego i społeczno - gospodarczego przeznaczenia prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 3 lipca 2017 roku, II Ca 369/17).

Obowiązek podjęcia działań z urzędu przez sąd krajowy ma również na celu ustalenia, czy postanowienia umowne zamieszczone w umowie konsumenckiej, która jest przedmiotem toczącego się przed nim sporu, są objęte zakresem stosowania dyrektywy 93/13/EWG, a jeżeli tak, to zobowiązany jest z urzędu zbadać, czy postanowienie to ewentualnie ma nieuczciwy charakter (por. wyroki z dnia 9 listopada 2010 roku, V. L., C-137/08, pkt 56, z dnia 14 czerwca 2012 roku, B. E. de C., C-618/10 44, z dnia 21 lutego 2013 roku, (...) Bank, C-472/11, pkt 24). Przy braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy nie można bowiem zagwarantować przestrzegania praw przyznanych dyrektywą 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (por. wyrok z dnia 13 września 2018 roku, (...) Polska, C-176/17).

Zgodnie z treścią art. 2 w zw. z art. 3 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez nieuczciwe warunki należy rozumieć warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, jeśli stoją one w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Przy czym warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególnie warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Dlatego też jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim.

Istotnym jest również, że analogiczne wnioski dotyczą konieczności kontroli przez sąd krajowy, czy przy zawarciu umowy z konsumentem przedsiębiorca prawidłowo wykonał ciążące na nim obowiązki informacyjne. W tym zakresie kontrola powinna również nastąpić z urzędu, czyli sąd krajowy ma obowiązek dokonać jej niezależnie od ewentualnych przeszkód w krajowym prawie i orzecznictwie.

Wobec powyższego, skoro w przedmiotowej sprawie powód wywodził swoje roszczenie z weksla, który stanowił zabezpieczenie spłaty umowy pożyczki z dnia 30 listopada 2017 roku, zawartej pomiędzy stronami, to Sąd z urzędu był zobowiązany do podjęcia działań mających na celu kontrolę treści stosunku podstawowego – umowy pożyczki – zarówno pod kątem abuzywności postanowień umowy konsumenckiej i to niezależnie od ewentualnych przeszkód w krajowym prawie i orzecznictwie, jak również warunków nieuczciwych w świetle treści art. 3 dyrektywy 93/13/EWG. Nie stoi to bowiem w sprzeczności z zasadą dyspozytywności postępowania cywilnego i nie oznacza wyrokowania przez sąd ponad zakres żądania (art. 321 § 1 kpc). Obowiązek ten nie oznacza również rozszerzenia przedmiotu sprawy o nowy element (ochronę praw konsumenta wynikających z abuzywności), lecz jedynie badanie podstawy roszczeń, które zostały zgłoszone przez stronę postępowania. Zwłaszcza w sytuacji, gdy przeciwko konsumentowi dochodzone są roszczenia na podstawie weksla, tak jak to ma miejsce w przedmiotowej sprawie. Wówczas sąd krajowy powinien dokonać kontroli postanowień umowy konsumenckiej lub porozumienia wekslowego niezależnie od zarzutów zgłoszonych przez konsumenta. W szczególności oznacza to konieczność interpretacji przez sąd polski art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe w sposób, który umożliwi kontrolę ex officio umów kształtujących stosunek podstawowy. Ma to istotne znaczenie albowiem wypełnienie weksla w sposób zgodny z przepisami ustawy Prawo wekslowe czy też zgodnie z deklaracją wekslową, nawet w przypadku, jeśli mamy do czynienia z wekslem, który nie został jeszcze indosowany, a nawet nie mógłby być indosowany, jeżeli byłby wekslem nie na zlecenie, tak jak w analizowanym przypadku, to mamy do czynienia z oceną poprawności wypełnienia tego weksla w kontekście cytowanego przepisu. Nawet bowiem w takich przypadkach, jeżeli pod względem formalno - prawnym nie można niczego zarzucić ważności zobowiązaniu wekslowemu o charakterze abstrakcyjnym, nie ulega wątpliwości, że dopuszczalna jest ocena zasadności powództwa tak wytoczonego i oparteego na takiej podstawie zwłaszcza w sytuacji,

kiedy bezspornym jest, że weksel stanowił zabezpieczenie umowy pożyczki z dnia 30 listopada 2017 roku zawartej pomiędzy powodem – (...) S.A. z siedzibą w B. a pozwaną – D. S..

Z analizy przedłożonej przez powoda umowy pożyczki wynika, że stanowi ona standardowy wzorzec, formularz umowy wykorzystywany przez niego przy zawieraniu umów. Należy przy tym podkreślić, że strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej, między innymi, w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, zaś strona pozwana jako osoba fizyczna jest konsumentem. Zatem podstawą prawną rozstrzygnięcia jest art. 720 kc oraz przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim.

Zgodnie z treścią art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Oznacza to, że przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Przy czym, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, pojęcie "głównych świadczeń stron" (art. 385¹ § 1 zd. 2. k.c.) należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 roku, I CK 635/03, z dnia 10 lipca 2014 roku, I CSK 531/13). Oznacza to, że pozostałe świadczenia, w tym wynagrodzenie pożyczkodawcy są świadczeniami ubocznymi, do których jak najbardziej ma zastosowanie przepis art. 385¹ k.c.

Umowa pożyczki została ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną.

W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Co do zasady formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Istotnym jest również, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Dlatego też za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy uznać te postanowienie umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.).

Z powyższego wynika zatem, że w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Dopiero bowiem w razie przedstawienia przez stronę powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wierzytelności, biorący pożyczkę powinien wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Wówczas bowiem konkretyzuje się w stosunku do pozwanego ciężar dowodowy wynikający z treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Dlatego też powód już w pozwie powinien przedstawić dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, umożliwiając stronie pozwanej ich weryfikację i odniesienie się do nich stosownie do stanu sprawy.

Ponadto, skoro w przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że powód posługiwał się standardowym formularzem umowy pożyczki, to w toku niniejszego procesu, powinien on również wykazać, że warunki umowy, które stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, były indywidualnie negocjowane, jak również, że konsument miał wpływ na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej oraz, że przy zawarciu umowy z konsumentem powód - przedsiębiorca - prawidłowo wykonał ciążące na nim obowiązki

informacyjne. Należy również podkreślić, że sam fakt, iż niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, pod warunkiem, że ogólna ocena umowy wskazuje na to, iż została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Badanie powyższych okoliczności ma istotne znaczenie także z uwagi na treść art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, który stanowi, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, jak również treści art. 385¹ k.c. według, którego postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepis ten reguluje zatem kwestie związane z niedozwolonymi postanowieniami umownymi (które w literaturze przedmiotu zwane są także "klausulami abuzywnymi", "postanowieniami nieuczciwymi", "postanowieniami niegodziwymi") oraz skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumentów. Zatem ratio legis przepisu art. 385¹ k.c. jest ochrona konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie.

W judykaturze uznaje się, iż pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, z dnia 27 października 2006 roku, I CSK 173/06, Lex nr 395247). Dlatego też dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, oceny nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej, pod kątem przesłanek określonych w art. 385¹ § 1 kc, dokonać można za pomocą tzw. testu przyzwoitości (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z 19 marca 2007 roku, III SK 21/06, z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12). Polega to na zbadaniu, czy oceniane postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów, jaki należy zrekonstruować w warunkach gospodarki wolnorynkowej oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument, na podstawie ogólnych przepisów byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, przyjmuje się, że ma ono charakter nieuczciwy. Ponadto umowa jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, jeśli wykracza przeciw uznanym w społeczeństwie zasadom moralnym lub przyjętej w obrocie uczciwości, natomiast przedsiębiorca będzie działać nieuczciwie, tj. wbrew dobrym obyczajom, gdy sporządzone przez niego klauzule umowne będą godzić w równowagę stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2013 roku, VI ACa 1571/12 LEX nr 1339417).

Wprawdzie w przedmiotowej sprawie pozwana – D. S. nie stawiała się na termin rozprawy, nie zajęła stanowiska w sprawie i nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecności, jednakże w ocenie Sądu, takie zachowanie pozwanej nie może prowadzić do uznania, że pozwana przyznała, iż została poinformowana o poszczególnych postanowieniach umowy pożyczki z dnia 30 listopada 2017 roku, jak również aby miała ona jakikolwiek wpływ na treść postanowień umowy, w szczególności w zakresie dodatkowych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki, a wskazanych w przedmiotowej umowie i dotyczących wynagrodzenia prowizyjnego oraz wynagrodzenia z tytułu

przyznania (...), które to zapisy wzbudziły wątpliwość Sądu. Niewątpliwym bowiem jest, że to na powódzie spoczywa ciężar wykazania okoliczności związanych z dopełnieniem obowiązku informacyjnego pożyczkobiorcy oraz, że ustalał on indywidualnie treść umowy z pożyczkobiorcą, w szczególności, że posługuje się on wzorcem umowy pożyczki.

W ocenie Sądu, powód nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku, albowiem nie zaoferował w toku niniejszego procesu żadnego materiału dowodowego, jak również nie odniósł się do tych okoliczności w trakcie niniejszego procesu.

Z powyższego wynika zatem w sposób jednoznaczny, że pozwana – D. S., nie miała wpływu na treść umowy, za wyjątkiem wysokości kwoty pożyczki, jak również aby powód negocjował z nią, czy też informował pozwaną o dodatkowych postanowieniach umowy, w szczególności dotyczących wynagrodzenia prowizyjnego oraz wynagrodzenia za (...) oraz sposobie ustalenia wysokości tych dodatkowych opłat oraz czego one dotyczą.

Ponadto analiza postanowień stosunku prawnego z dnia 30 listopada 2017 roku w zakresie dodatkowych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki, a mianowicie wynagrodzenia prowizyjnego ustalonego w wysokości 6.521,00 złotych oraz wynagrodzenia z tytułu (...) w wysokości 1.100,00 złotych, prowadzi do wniosku, że są to warunki nieuczciwe w myśl art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich albowiem postanowienia te nie tylko nie zostały wynegocjowane indywidualnie pomiędzy stronami, ale przede wszystkim stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary oraz powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Dlatego też, zdaniem Sądu, postanowienia te kształtują prawa i obowiązki pozwanej – konsumenta – D. S. - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy, z uwagi na wysokość tych opłat w stosunku do faktycznie udzielonej pozwanej do dyspozycji kwoty tytułem pożyczki, co powoduje, że stanowią one również klauzule niedozwolone - abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Niewątpliwym bowiem jest, że wynagrodzenie prowizyjne i wynagrodzenie z tytułu (...) stanowią łącznie prawie 99% kwoty faktycznie udostępnionej pozwanej do dyspozycji z tytułu umowy pożyczki. W konsekwencji spowodowało to, że pozwana D. S. na podstawie tej umowy pożyczki otrzymała do dyspozycji kwotę 7.750,00 złotych i już w momencie otrzymania tej kwoty zaciągnęła zadłużenie na kwotę 18.000,00 złotych.

Z powyższego wynika zatem, że pożyczkodawca podejmując decyzję o udzieleniu pożyczki pozwanej, jednocześnie zdecydował o poniesieniu ryzyka z tego tytułu, którego to ryzyka nie miał prawa przenieść na pozwaną D. S., a uczynił to. Ponadto obciążenie pożyczkobiorcy dodatkowymi opłatami, związanymi ze zwiększonym ryzykiem, w wysokości zbliżonej do kwoty faktycznie przekazanej pozwanej tytułem pożyczki nie znajduje uzasadnienia ani w kosztach prowadzonej przeciętnej działalności gospodarczej, ani w kosztach zawierania umowy pożyczki. Istotnym jest również, że powód jako profesjonalista pożyczkodawca, nie może korzystać z ewentualnej nieświadomości, braku wiedzy osób zaciągających pożyczki, których nieświadomość pragnie wykorzystać i na podstawie tego dochodzić rażąco wygórowanych kwot obsługi tego zadłużenia czy w ogóle samych kosztów udzielenia pożyczki, które pozostają w całkowitym oderwaniu od samej kwoty kapitału pożyczki. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że powód w toku niniejszego procesu, nie wykazał sposobu ustalenia wynagrodzenia prowizyjnego, które stanowi ponad 84% faktycznie udzielonej pozwanemu do dyspozycji kwoty pożyczki.

W ocenie Sądu, nawet gdyby przyjąć, że postanowienie umowy w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego byłoby wiążące, to brak jest podstaw do uwzględnienia żądania powoda w całości. Niewątpliwym bowiem jest, że powód nie udostępnił fizycznie tej kwoty pozwanej, jak również doszło do wcześniejszego rozwiązania umowy pożyczki z dnia 30 listopada 2017 roku na skutek wypowiedzenia.

Odnosząc się natomiast do kwestii wynagrodzenia z tytułu (...), to zdaniem Sądu, również w tym przypadku, powód nie wykazał sposobu ustalenia tego wynagrodzenia. Ponadto z treści postanowienia umowy wynika, że nastąpiło to na wniosek pożyczkobiorcy, natomiast powód w toku niniejszego procesu nie wykazał aby strona pozwana złożyła w tym zakresie jakiegokolwiek wniosku czy oświadczenia, jak również jaka była treść tego wniosku.

Wprawdzie treść art. 353¹ k.c., pozwala stronom zawierającym umowę ułożyć stosunek prawny według swego uznania. Jednakże ta swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega ona ograniczeniom, a mianowicie treść i cel tego stosunku zobowiązaniowego nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem wskazane zapisy postanowień umowy, w ocenie Sądu, są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową koszty, zdaniem Sądu, nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązania ekonomicznego z rzeczywiście poniesionymi kosztami. Nie oznacza to, że Sąd kwestionuje uprawnienia strony powodowej, jako pożyczkodawcy, do pobierania od pozwanej – jako klienta – pewnych dodatkowych opłat. Jednakże, zdaniem Sądu, opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Oznacza to, że zakres kosztów związanych z wynagrodzeniem prowizyjnym i wynagrodzeniem z tytułu (...), determinujący ich wysokość, powinien zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budzić żadnych wątpliwości. Pobierane opłaty nie mogą bowiem stanowić kary.

Zatem powyższe okoliczności, w ocenie Sądu, jednoznacznie świadczą o tym, że powód wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, ukształtował wzorzec umowy, na który zresztą strona pozwana nie miała żadnego wpływu, w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta.

Wprawdzie na gruncie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, możliwe jest obciążenie konsumenta kosztami związanymi z udzieleniem pożyczki. kwestia ta uregulowana jest w treści art. 5 pkt 6 cytowanej ustawy, który stanowi, że na całkowity koszt kredytu składają się wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności między innymi, prowizje, opłaty czy też koszty usług dodatkowych. Należy jednak zauważyć, że sama dopuszczalność obciążenia pożyczkobiorcy tymi dodatkowymi opłatami nie oznacza, że mogą być one ustalona przez pożyczkodawcę w sposób dowolny, całkowicie oderwany od kosztów jakie faktycznie poniósł w związku z udzieleniem konsumentowi pożyczki.

Dlatego też tymi dodatkowymi kosztami czy to w postaci wynagrodzenia prowizyjnego, czy też dodatkowymi usługami, jakimi pożyczkodawca może obciążyć pożyczkobiorcę, może być wyłącznie taka prowizja lub koszty dodatkowych usług, które służą pokryciu rzeczywistych kosztów poniesionych przez pożyczkodawcę. Nie może mieć bowiem miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. Istotnym jest również, że pożyczkodawca w przypadku naliczenia tych dodatkowych opłat lub prowizji, zgodnie z treścią art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., jest obowiązany wykazać zasadność ich pobrania w naliczonej przezeń wysokości. Winien w związku z tym wskazać czytelne kryteria jakie legły u podstaw obliczenia tych dodatkowych usług i prowizji, ze wskazaniem w szczególności jakie czynności kosztochłonne musiały zostać podjęte w związku z czynnością, za którą pobierana jest opłata.

W ocenie Sądu, analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie świadczy o tym, że strona powodowa arbitralnie narzuciła pozwanej zawyżony taryfikator opłat, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem, albowiem nie wykazała zasadności naliczenia tych opłat w wysokości wskazanej w umowie pożyczki. Tym samym wprowadzenie przez stronę powodową opłat na wskazanym poziomie godziło w dobre obyczaje i uczciwe praktyki kupieckie oraz naruszało interes pozwanej jako konsumenta w sposób rażący.

Należy zgodzić się z powodem, że ustawodawca w treści art. 36a ust. 1 i 2 ustawy o kredycie konsumenckim uregulował maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu. Jednakże definicji pozaodsetkowych kosztów kredytu nie sposób interpretować w oderwaniu od definicji całkowitego kosztu kredytu, która została zaczerpnięta z art. 3 lit. g dyrektywy 2008/48/WE. Ponadto zgodnie z dyrektywą 2008/48/WE "całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta" oznacza wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami,

które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych.

W świetle tej definicji należy zatem rozumieć pojęcie pozaodsetkowych kosztów kredytu, które nie jest terminem znanym dyrektywie 2008/48/WE. Pozaodsetkowe koszty kredytu powinny więc oznaczać wszelkie opłaty niebędące odsetkami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, a ponadto znane są kredytodawcy, a ich poniesienie jest konieczne (niezbędne) do uzyskania kredytu lub do uzyskania kredytu na oferowanych warunkach. W konsekwencji pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą obejmować kosztów i opłat z tytułu nieterminowej spłaty kredytu konsumenckiego (np. opłat windykacyjnych), takie opłaty i ich wysokość nie są bowiem znane kredytodawcy w chwili udzielenia kredytu. Jedynie taka interpretacja definicji pozaodsetkowych kosztów kredytu pozwala na osiągnięcie pewnej spójności co do znaczenia poszczególnych pojęć ustawy dotyczących kosztów kredytu konsumenckiego (tymi pojęciami są następujące definicje: pozaodsetkowe koszty kredytu, całkowity koszt kredytu, całkowita kwota kredytu i całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta).

W konsekwencji suma pozaodsetkowych kosztów kredytu oraz odsetek powinna być równa całkowitemu kosztowi kredytu, z tym jednakże zastrzeżeniem, że pozaodsetkowy koszt kredytu obejmuje także opłaty notarialne, podczas gdy opłat tych nie wlicza się do całkowitego kosztu kredytu.

Dodatkowo ustawodawca wyraźnie zaznacza, że kredytodawcy nie należą się pozaodsetkowe koszty kredytu w wysokości przekraczającej limit ustalony w oparciu o wzór wskazany w ust. 1 lub przekraczającej całkowitą kwotę kredytu. Artykuł 36a wyznacza maksymalny poziom pozaodsetkowych kosztów kredytu, które kredytodawca może naliczyć konsumentowi, któremu udziela kredytu konsumenckiego.

W przedmiotowej sprawie pozaodsetkowe koszty pożyczki określone w umowie mieszczą się w limicie określonym w art. 36a ukk, jednakże nie wyłącza to możliwości ich prawnej analizy także przez pryzmat innych norm prawa cywilnego, w szczególności art. 385¹ § 1 k.c. Istotnym jest bowiem, że celem regulacji określonych w ustawie o kredycie konsumenckim jest ochrona konsumentów przed nadmiernym obciążaniem ich kosztami udzielonych kredytów, a nie przyznawanie pożyczkodawcy uprawnienia do naliczania opłat w maksymalnej przewidzianej przez tą ustawę wysokości bez względu na to czy poniósł on jakiegokolwiek koszty związane z zawarciem umowy pożyczki. Zasadność obciążenia pożyczkobiorcy taką opłatą musi być bowiem każdorazowo podyktowana ściśle określonymi kosztami i względami związanymi z procesem zawarcia konkretnej umowy pożyczki, na przykład wysokością kosztów utrzymania biura w którym została zawarta, kosztami dojazdu do klienta, itp. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 września 2017 roku, sygn. akt II Ca 1122/17, wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 2 lutego 2018 r. sygn. akt II Ca 43/18, wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 31 stycznia 2019 roku, I Ca 30/19, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 10 lipca 2019 roku, III Ca 630/19, wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 7 lutego 2019 roku, III Ca 1426/18).

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, sama okoliczność, że postanowienia umowne dotyczące wynagrodzenia prowizyjnego i wynagrodzenia z tytułu (...) mieszczą się w granicach pozakodeksowych kosztów kredytu, nie jest wystarczająca do tego aby uznać je za wiążące pożyczkobiorcę, skoro w świetle art. 385¹ § 1 k.c. zostały one uznane za niedozwolone klauzule umowne.

Analiza treści postanowień umowy pożyczki z dnia 30 listopada 2017 roku prowadzi również do wniosku, że brak zapisów dotyczących wynagrodzenia prowizyjnego i wynagrodzenia z tytułu (...) w przedmiotowej umowie spowodowałyby, że konsument, na podstawie ogólnych przepisów byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnych postanowień wzorca nie było. W konsekwencji należy przyjąć, że postanowienia te mają charakter nieuczciwy i nie wiążą pozwanej D. S..

Wątpliwości Sądu dotyczyły również wysokości dochodzonego roszczenia, jak również zasadności wypowiedzenia umowy pożyczki z dnia 30 listopada 2020 roku oraz wykupu weksla.

Z uzasadnienia pozwu wynika bowiem, że pozwana po wezwaniu do wykupu weksla uiściła na konto powoda kwotę 1.070,00 złotych i zaprzestała spłaty. Natomiast z analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci weksla oraz oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pożyczki wraz z wezwaniem do wykupu weksla, wynika, że pozwana regulowała zobowiązanie w większym zakresie niż to wynika z uzasadnienia pozwu. Skoro bowiem z treści umowy pożyczki z dnia 18 listopada 2017 roku wynika, że pozwana D. S. była zobowiązana do zwrotu kwoty 18.000,00 złotych w terminie 36 miesięcy, obejmującej całkowitą kwotę pożyczki w wysokości 7.750,00 złotych, wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 6.521,00 złotych, wynagrodzenie za (...) w wysokości 1.100,00 złotych, opłatę przygotowawczą w wysokości 129,00 złotych oraz odsetki umowne, natomiast powód wystawił weksel na kwotę 9.617,43 złotych, zaś kwota dochodzona pozwem wynosi 8.547,43 złotych, to zdaniem Sądu, jednoznacznie świadczy to o tym, że pozwana D. S. na poczet zobowiązania uiściła kwotę znacznie wyższą niż ta wskazana w uzasadnieniu pozwu, a mianowicie kwotę 9.452,57 złotych.

Powód nie przedłożył jednak w tym zakresie żadnego materiału dowodowego, w szczególności żadnego zestawienia dokonywanych wpłat, na podstawie którego Sąd miałby możliwość zweryfikowania terminów, wysokości uiszczanych przez pozwaną wpłat na poczet zobowiązania oraz ustalenia na co te poszczególne wpłaty były zaliczane. Miało to o tyle istotne znaczenie, że Sąd uznał, że wynagrodzenie prowizyjne oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania (...) nie wiążą pozwaną z uwagi na ich abuzywność, natomiast z harmonogramu spłat nie wynika jaką część raty miesięcznej w wysokości 500,00 złotych stanowią powyższe opłaty. W konsekwencji Sąd nie miał możliwości ustalenia czy kwota dochodzona przez powoda jest zasadna co do wysokości.

Zatem, skoro z zaoferowanego w sprawie materiału dowodowego wynika, że na poczet zobowiązania pozwana uiściła kwotę 9.452,57 złotych (18.000,00 zł – 8.547,43 zł), a roszczenie mogło zostać uwzględnione jedynie w zakresie kwoty 9.150,00 złotych (7.750,00 zł + 129,00 zł + 1.271,00 zł), to w ocenie Sądu, roszczenie powoda zostało już zaspokojone.

Dlatego też Sąd oddalił powództwo w całości uznając, że zostało ono już uregulowane przez pozwaną D. S..